

Aleg. 293

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o petycyach: c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie (Ls. 602.), c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie (Ls. 293.), w sprawie powiększenia eksploatacyi kainitu i zaprowadzenia produkcyi skoncentrowanych soli potasowych w Kałuszu.

Wysoki Sejmie!

Domagania się kół rolniczych naszego kraju o zmiany stosunków produkcyi soli potasowych w Kałuszu są słuszne.

Nie ulega wątpliwości, że każdy krok zdążający do ułatwień w nabywaniu przez rolników kainitu kałuskiego, musi być przez kraj wywalczony — że tylko wspominamy tutaj zabiegi posłów polskich w parlamencie z Hr. Hompeschem na czele i starania Wydziału krajowego na mocy uchwał sejmowych w latach 1890 przedsięwzięte, które doprowadziły do tego, że Kałusz produkuje taką ilość mielonego, choć o niezagwarantowanej zawartości potasu-kainitu, iż tenże przynajmniej w części pokrywa istotne potrzeby naszego kraju.

I dzisiaj wobec coraz więcej rozwijającego się popytu za kainitem, wobec tego, że działanie Towarzystw rolniczych, krajowych stacyi doświadczalnych, centralnego zarządu kółek rolniczych, wreszcie krajowego biura solnego, rozbudziły ten popyt nawet wśród drobniejszych rolników, staje się niemal koniecznością walczyć o dalszy rozwój sprawy kainitowej. Dzisiaj jednak zadanie to jest łatwiejszem, gdyż tak krajowe jak i centralne kierownictwo salin obecnie jest ożywione jak najlepszym duchem dla interesów rolnictwa i starania w kierunku zapewnienia ludności dalszych ułatwień nie powinny już dziś napotkać na wielkie trudności.

Zdaniem Komisji sprawa używania kainitu dałaby się rozwiązać najpraktyczniej przez oddanie Wydziałowi krajowemu bezpośredniego i stanowczego wpływu na produkcję soli potasowych, lub przez oddanie Wydziałowi krajowemu kopalń kałuskich w dzierżawę.

Sprawa ta już w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego została poruszoną i zamiar Wydziału krajowego spotkał się z przychylną oceną Wysokiego Sejmu.

Myśl objęcia produkcyi soli potasowych przez kraj, może być rzeczywiście bardzo szczęśliwą. Wydział krajowy, który z natury rzeczy jest w ścisłym kontakcie z kołami rolniczymi całego kraju, najlepiej może ocenić, jak wiele i jakiego gatunku nawozów sztucznych rolnictwu temu potrzeba i mając w rękę produkcję, może odpowiednio do potrzeb tego rolnictwa ją zastosować.

Użyteczność soli potasowych, bądź surowych jak kainitu i sylwinu, bądź skoncentrowanych, dla celów postępowego rolnictwa jest już dziś rzeczą nie ulegającą najmniejszej wątpliwości. Daty statystyczne użycia soli potasowych nawozowych w Niemczech wskazują dowodnie, jak z postępek rolnictwa potrzeba kainitu wzrasta. W roku 1889 użyto na jeden kilometr kwadratowy (bezwzględnie biorąc) w Niemczech 67 kg potasu (kali), w roku 1895 wzrosło to już na 171 kg a w roku 1899

nawet na 306 kg, zatem w ciągu lat jedenastoletniego wzrosło rolnicze spożycie prawie pięciokrotnie. Saliny Stassfurtskie jednak, które jedne na całym świecie oprócz Kałusza sole potasowe posiadają, dorosły zupełnie zadaniu i potrafiły rolnictwu niemieckiemu dostarczyć potrzebnego materiału, w tych gatunkach i składzie, jakie każdemu rolnikowi były potrzebne, a przytem zaopatrywać cały świat w przeróbki soli potasowych.

Wprawdzie nie można porównywać pokładów Stassfurtskich pod względem rozległości z pokładami kałuskimi, jednakże notoryczną jest rzeczą, że nie są one tak małe, żeby ich eksploatacja na szerszą niż obecna skalę, nie opłacała się. Faktem jest, że zachodnia część naszego kraju zaopatruje się w kainit stassfurtski, z którym kainit kałuski nie może konkurować, gdyż tamten przychodzi w formie skoncentrowanej, zatem dostawa potrzebnego dla roli składnika wypada o wiele stosunkowo taniej, niż w surowym kainicie kałuskim.

Wydział krajowy w tegorocznym sprawozdaniu solnem, rozwija choć tylko krótkim szkicem, obraz urządzenia w razie oddania mu produkcji soli potasowych w Kałuszu, a mianowicie zamierza stworzyć filię krajowej stacyi rolniczej doświadczalnej funkcjonującej w Kałuszu i mającej na celu nie tylko udzielanie rolnikom porady fachowej co do użycia nawozów, ale roztaczającej pewną kontrolę nad nawozami sztucznymi innego gatunku, które w Kałuszu mogłyby być z solami potasowymi mieszane. Rzecz oczywista, że w miarę potrzeby przystąpiłby Wydział krajowy do zniesienia kosztów dostawy kainitu, czyli przez przenieście go celem usunięcia z niego wilgoci, czy też, co już rzecz poważniejsza, przez koncentrowanie soli potasowych. Jak dzisiaj rzeczy stoją, odkrywki kainitu, wynoszące około 5,000,000 metr. cent. wystarczyłyby dla kraju na 50 lat, licząc rocznie po 1,000 wagonów kainitu. Z tego powodu powstrzymuje się c. k. Skarb od znacniejszego rozwoju kopalni kałuskiej, gdyż kraj na razie więcej kainitu nie zużywa, a wywożenie kainitu za granicę państwa, pozbawiłoby kraj tego cennego materiału. Ostatnie wiercenie dokonane w samym Kałuszu pozwala przypuszczać, że twierdzenia Dr. Carnala i Pfeifra, jakoby pokłady soli potasowych w Kałuszu mogły być znacznie bogatsze, mają uzasadnioną podstawę.

Ponieważ spotykamy się także z twierdzeniem geologów, że sole potasowe mogą się znajdować w Stebniku, Truskawcu i innych miejscowościach, wskazaniem by było, aby c. k. Rząd w interesie rolnictwa krajowego zechciał bliżej zbadać tę sprawę przez próbną wiercenia.

Jeżeli jednak podniesienie produkcji dałoby możliwość korzystania szerszym kołom rolnictwa z odpowiednio spreparowanego a tak cennego materiału, jakim jest kali, należałoby produkcję tę podnieść i rozwinąć, chociażby część kainitu trzeba było nawet poza granicę kraju lub państwa wysyłać. Nie ulega bowiem wątpliwości, mówi jeden z zawodowych geologów, których Wydział krajowy w tym kierunku o zdanie zapytywał a mianowicie profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Szajnocha, że dla kraju i rolnictwa galicyjskiego korzystniejszym jest z takiego mniejszego lub większego bogactwa mineralnego bez zwłoki korzystać, aniżeli zostawić je dla przyszłych pokoleń, które wobec ciągłego postępu nauk przyrodniczych inne może znajdą źródła soli potasowych dla racjonalnego rolnictwa.

Jeżeli się dalej zważy, że wszelkie zarządzenia, jakieby należało w sprawie rozwoju używania soli potasowych poczynić, nie zależneby były od całego toku instancyi, lecz mogłyby być odrazu zdecydowane, jak to w sprawach przemysłowych jest niezbędnie potrzebnem, musi się dojść do przekonania, że oddanie produkcji soli potasowych krajowi, byłoby obfite w korzyści dla rolnictwa krajowego i dla kraju w ogóle. Oddanie w drodze dzierżawy salin Kałuskich krajowi nie byłoby sprawą, któraby nie posiadała precedensu — saliny te bowiem w latach sześćdziesiątych oddane były w dzierżawę prywatnemu przedsiębiorstwu, które upadło w czasie słynnego krachu, a w roku 1884 rozpisywał c. k. Skarb konkurs na dzierżawę salin Kałuskich, zamierzając wydzierżawić tę salinę na lat 40 celem eksploatacji tak soli potasowych dla użytku rolnictwa, jak i soli kuchennej, którą przedsiębiorstwo miało za umówionym zwrotem ceny produkcji monopolowi oddawać. Co przed laty dwudziestu było możliwe dla każdego prywatnego przedsiębiorstwa, dającego gwarancję, jest możliwe dziś wobec kraju, który chyba gwarancje dostateczne posiada, a którego dążeniem jest bez ujmy dla finansów państwa, przyjść w pomoc rolnictwu krajowemu. Komisya mniema, że należy dołożyć wszelkich starań, aby c. k. Rząd zarządził powiększenie eksploatacji a także zaprowadzenie produkcji skoncentrowanych

soli potasowych w Kałuszu ewentualnie w razie gdyby c. k. Rząd nie był do tego skłonny, starać się o objęcie salin Kałuskich w dzierżawę.

W takim tylko sposobie załatwienia widzi Komisya gospodarstwa krajowego zadość uczynienie żądaniom dwóch naszych reprezentacyi rolnictwa krajowego i dla tego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, aby ze względu na interesa rolnictwa krajowego eksploatacyę kainitu powiększył i zaprowadził produkcyę skoncentrowanych soli potasowych w Kałuszu.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w razie gdyby c. k. Rząd nie był skłonny do powiększenia eksploatacyi i zaprowadzenia produkcyi skoncentrowanych soli potasowych w Kałuszu, nawiązał rokowania z c. k. Rządem celem objęcia w drodze dzierżawy salin Kałuskich i wprowadzenia w nich odpowiednio do potrzeb kraju zastosowanej produkcyi soli potasowych i na najbliższej sesyi zdał z nich sprawę.

Przewodniczący:

Gorayski.

Sprawozdawca:

Wiśniewski.

